

Profanacja, M

Po kawiarniach przesiadują młodzi, nawiedzeni ludzie
W barach piwnych przy stolikach zbuntowani tłoczą się
Spici anarchiści obmyślają wielkie akcje tuż przed snem
Wielkie akcje tuż przed snem
Wielkie akcje tuż przed snem
Tuż przed snem
Między zeszyt do polskiego a dzienniczek ucznia
Upychają tłumaczone teksty grupy CRASS
Przyjdzie czas, popamięta ich znieawidzony świat
Przyjdzie czas, popamięta ich ten świat
Przyjdzie czas, popamięta ich ten świat
Przyjdzie czas
Popamięta ich ten świat
Niezależność, bunt, anarchia, cały ten szajs
Poczekalnia między szkołą a fabryką, aha
Młotki zmieniają wam myślenie, a pieniądze świata smak
Samochodu, nie wolności, będziesz chciał
Będziesz chciał, będziesz chciał
Będziesz chciał, będziesz chciał
Będziesz chciał
Mów mi, mów, Mów mi, mów, Mów mi, mów
Mów mi, mów, mów mi, mów, mów mi, mów, jakim jesteś anarchistą
Hardcore'owcem, punkiem, skinem, rastamanem czy faszystą
Mów mi, mów, mów mi, mów, mów mi, mów
Mów mi, mów, mów mi, mów, mów mi, mów
Mów mi, mów
Prosto z gazet i z podwórka zaciągnąłeś się
Modą na odmiennność, ideały wzniosłe
Czy myślałeś może kiedyś, kim zostaniesz, jak dorośniesz?
Kim zostaniesz, jak dorośniesz
Kim zostaniesz, jak dorośniesz
Niezależność, bunt, anarchia, odlot cały ten szajs
Poczekalnia między szkołą a fabryką
Młotki zmieniają wam myślenie, a pieniądze świata smak
Samochodu, nie wolności, będziesz chciał
Będziesz chciał, będziesz chciał
Będziesz chciał, będziesz chciał
Będziesz chciał
Niezależność, bunt, anarchia, cały ten szajs
Poczekalnia między szkołą a fabryką, aha
Młotki zmieniają wam myślenie, a pieniądze świata smak
Samochodu, nie wolności, będziesz chciał
Będziesz chciał, będziesz chciał
Będziesz chciał, będziesz chciał
Będziesz chciał